



krótko

Niepowetowane straty

RADOM. 4 lutego zmarł ks. kan. Szymon Chodowicz, a dwa dni później ks. inf. Jerzy Banaśkiewicz. Ks. Szymon Chodowicz był proboszczem i budowniczym kościoła pw. św. Piotra na radomskim osiedlu Gołębiów II, gdzie stworzył prężny ośrodek duszpasterski. Święcenia kapłańskie przyjął 20 maja 1989 r. Zmarł w wieku 47 lat. Ks. Jerzy Banaśkiewicz był proboszczem w radomskiej parafii pw. św. Teresy (os. Borki). Pracował także jako wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym. Był jednym z twórców DA w Radomiu i założycielem Klubu Inteligencji Katolickiej. Miał 74 lata. W maju obchodziłby złoty jubileusz święceń kapłańskich.

To podziękowanie dla wszystkich posługujących chorym za ofiarną pracę. Za ich serce.

Uroczysta gala, podczas której zostały ogłoszone wyniki plebiscytu, organizowanego tradycyjnie przez „Echo Dnia”, odbyła się w Teatrze Powszechnym w Radomiu. Na widowni widać było osoby w żółtych koszulkach z napisem wolontariusz. To dlatego, że gala zatytułowana „Włącz się do pracy w hospicjum, pomóż” dedykowana była Hospicjum Królowej Apostołów w Radomiu. Jego duszpasterz ks. Marek Kujawski powiedział: – Hospicjum to nie jest tylko leczenie, to jest filozofia opieki, filozofia kochania człowieka. Zwrócił się też do lekarzy, aby w miarę możliwości wsparli dzieło, którym kieruje. Do tytułu Najlepszego Lekarza Roku czytelnicy „Echa Dnia” zgłosili 107 osób, a największą liczbę głosów dostała doktor Maria Cygan, wolontariuszka

Lekarz Roku 2010

Filozofia miłości



– Przemawianie do mikrofonu jest trudniejsze niż towarzyszenie choremu – mówiła doktor Maria Cygan

wspomnianego hospicjum. Zaszczytny tytuł i statuetkę pani doktor, osoba o ciepłym uśmiechu i wielkim sercu, od lat niosąca ulgę w cierpieniu umierającym, otrzymała po raz trzeci. Dziękując wszystkim, którzy oddali na nią głos, powiedziała, że zapewne w ten sposób chcieli wrazić swą wdzięczność za to, że hospicjum istnieje. – Lekarz

hospicyjny nie działa nigdy sam. Jesteśmy zespołem. Dlatego dziękuję wolontariuszom, którzy są tu z nami – mówiła. W pierwszej dziesiątce lekarzy najlepiej ocenionych w plebiscycie znalazła się również doktor Izabela Bober, która także posługuje bezinteresownie w Hospicjum Królowej Apostołów. **Krystyna Piotrowska**

Kawiarnia literacka w budowie



WSOLA, 6 LUTEGO. Swoje nowatorskie utwory recytowali Agnieszka Mirahina z Warszawy i Szczepan Kopyt z Poznania

To cykl spotkań w Muzeum Gombrowicza we Wsoli. Na ostatnie zostali zaproszeni poeci młodego pokolenia Agnieszka Mirahina i Szczepan Kopyt. Oboje mają za sobą debiuty poetyckie i nie tylko. Agnieszka jest poetką i blogerką. Szczepan poetą, muzykiem yassowym, który może pochwalić się główną nagrodą X Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Jacka Biereżina w 2004 roku. Obecnie przygotowuje wydawnictwo, gdzie obok tekstu pisanego będzie dołączona płyta, a na niej znajdzie się tekst mówiony, czyli melorecytowany, śpiewany momentami. Spotkanie poprowadziła Dominika Świtkowska, a jej rozmówcy zdumiewali nietradycyjnymi utworami. Szczepan, co również zaskoczyło słuchaczy, każdy utwór ilustrował elektronicznymi dźwiękami, które nadawały recytowanym utworom określony rytm. ■

Papieska nominacja



Ks. prał. Robert Gołębiowski został obrońcą węzła małżeńskiego

WATYKAN. Ojciec Święty Benedykt XVI mianował ks. prał. Roberta Gołębiowskiego, kapła-

na pochodzącego z naszej diecezji, obrońcą węzła małżeńskiego w Trybunale Roty Rzymskiej. Ks. Gołębiowski urodził się 29 marca 1962 r. w Garbatce-Letnisku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1988 r. W latach 1989–1991 studiował prawo kanoniczne na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Od 1997 r. jest postulatorem sprawy beatyfikacyjnej bp. Piotra Gołębiowskiego. W 2000 r. rozpoczął pracę w kancelarii Trybunału Roty Rzymskiej, gdzie przez ostatnie trzy lata pełnił funkcję pierwszego notariusza. **mm**

Najważniejszy pokarm



Na „kuźni” każdy znajdzie coś dla siebie: głęboką modlitwę, zadumę oraz radość i śpiew

RADOM. „Kuźnie”, czyli spotkania młodych w parafii MB Miłosierdzia, poświęcone są przygotowaniom do Światowych Dni Młodzieży w Madrycie. Gościem styczniowego spotkania był ks. Sebastian Paul, który mówił o Eucharystii. – Po konferencji nastąpiło wystawienie Najświętszego Sakramentu. Mogliśmy wtedy stanąć

twarzą w twarz z Panem Jezusem. Porozmawiać z Nim, skierować najgłębsze myśli, prośby. Po prostu z Nim być. Jak zawsze nie zabrakło uśmiechu, muzyki i tańca na chwałę Pana. Towarzyszyła nam schola pod przewodnictwem ks. Bartka Winka – mówi Ewelina Marchewka. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali kieszonkowy modlitewnik. **mk**

W oryginalnym języku

RADOM. Moderator Dzieła Biblijnego ksiądz Jacek Kucharski spotkał się w Zespole Szkół Zawodowych im. mjr. H. Dobrzańskiego „Hubala” z grupą uczącą się tam młodzieży. Uczniowie należą do grupy „Dzieła Biblijnego”, której opiekunem jest nauczyciel religii i geografii Wojciech Leszczyński. Ks. Kucharski przedstawił zbrany analizę tekstów Pisma Świętego w oryginalnych językach Biblii oraz zaprosił na pokaz

multimedialny „Czy warto wierzyć w Ewangelię?”. W spotkaniu uczestniczyli również nauczyciele wraz z dyrekcją szkoły – Iwoną Pajek i Tomaszem Jaśkiewiczem. Uczestnicy wyrazili chęć kolejnych rozważań tego typu w ramach Dzieła Biblijnego. **kp**

Ks. Jacek Kucharski wprowadzał młodzież po świecie Biblii

„Konarski” uratowany



W X LO im. Stanisława Konarskiego wszystko pozostanie bez zmian

RADOM. Dobre wieści dotarły do X LO im. Stanisława Konarskiego. Szkoła nie będzie połączona, jak planowano, z Gimnazjum nr 5. Wciąż waga się losy IX LO im. J. Słowackiego, które prezydent chce połączyć z Gimnazjum nr 1. Nie wiadomo, co stanie się z Zespołem Szkół Agrotechnicznych i Gospodarki Żywnościowej, które ma przejąć ministerstwo rolnictwa. Rodzice,

nauczyciele i uczniowie z IX LO złożyli list otwarty do prezydenta Radomia Andrzeja Kosztowniaka, w którym apelują o zaniechanie planów przenoszenia szkoły do innej siedziby i łączenia jej z gimnazjum. List zawierający bardzo konkretne i rzeczowe argumenty w obronie szkoły został poparty niemal 5,5 tys. podpisów. Życzymy powodzenia. **mg**

Jubileusz strażaków

LIPSKO. Tamtejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej obchodziła 100. rocznicę powstania. Dziś liczy 48 członków i działała też 12-osobowa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Prezesem jest Władysław Kowalski. Jednostka posiada kronikę, w której najstarsze zapisy pochodzą z 1911 r., a sporządzono je jeszcze w języ-

ku rosyjskim. Z okazji jubileuszu Tomasz Krzyczkowski, radny, a zarazem zastępca komendanta Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku zaproponował, by bieżący rok został ogłoszony jako rok bezpieczeństwa przeciwpożarowego na terenie miasta i gminy Lipsko. Uchwała została przyjęta. **zn**



WOJCIECH PRAWIDA

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI
radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,
ul. Prusa 6
TELEFON (48) 36 32 479
REDAGUJA: ks. Zbigniew Niemirski
– dyrektor oddziału,
Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Doktorat honoris causa dla ks. prof. Stanisława Kowalczyka

Mistrz i profesor

Kto wybierał jego seminarium naukowe, mógł spodziewać się tego, że na **sto procent obroni pracę magisterską.**

nałe wiedział, kto z nas co reprezentuje wiedzą czy zdolnościami, ale też osobowymi predyspozycjami, i to budziło nasz szacunek – mówi ks. Jarosław Wojtkun, rektor radomskiego seminarium, który uczestniczył w uroczystości wręczenia doktoratu honoris causa ks. prof. Kowalczykowi na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

Ten zaszczytny tytuł ks. prof. Stanisław Kowalczyk otrzymał razem z ks. prof. Czesławem S. Bartnikiem. – Każdy teolog i filozof musi być pokorny i wiedzieć, że nie ma prawdy na własność i tylko dla siebie. Tę postawę reprezentują obaj doktorzy honoris causa – mówił ks. prof. Waldemar Irek, rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego.

Ksiądz Stanisław Kowalczyk urodził się 15 czerwca 1932 r. w Sieciechowie. W 1949 r. wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu. 19 grudnia 1954 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Jana Lorka i podjął dalsze studia filozoficzne na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie. Prowadził zajęcia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, był wieloletnim wykładowcą filozofii w seminariach w Sandomierzu i w Radomiu.

Ks. Zbigniew Niemirski

Przed beatyfikacją Papież nadziei



AGNIESZKA FEDOROWICZ,
ANIMATORKA OAZY, DOKTORANTKA
UMCS W LUBLINIE

– Jan Paweł II był dla mnie człowiekiem przepełnionym nadzieją. Jego słowa, czasem trudne i wymagające, zawsze budziły we mnie refleksję nad sobą, swoją postawą życiową, napawały optymizmem i pewnością, że „warto od siebie wymagać”. Właśnie te słowa, usłyszane po raz pierwszy w Ruchu Światło–Życie, stały się dla mnie motywacją do służenia drugiemu człowiekowi. Oaza, tak bliska papieżowi, stała się kontynuatorem jego dzieła, polegającego na wychowywaniu dojrzałych chrześcijan żyjących w prawdzie i jedności z Bogiem. Jan Paweł II swoim autentyzmem, wytrwałością i poczuciem humoru przyciągał jak magnes, zarówno młodzież, jak i dorosłych, stając się niekwestionowanym autorytetem. Dlatego też wdzięczna jestem Bogu za dar „naszego” papieża – człowieka, który jest dla mnie i dla członków Ruchu Światło–Życie autentycznym przewodnikiem w budowaniu cywilizacji miłości.



Myśl filozoficzna ks. prof. Stanisława Kowalczyka pozwalała alumnom sandomierskiego i radomskiego seminarium znajdować prawdziwe argumenty w debacie o zmaganiu chrześcijaństwa ze współczesnym ateizmem

Tak wspominają go całe pokolenia księży z naszej diecezji, których był wykładowcą. Pierwszym z nich był nieżyjący już ks. Jan Borończyk. – Był profesorem,

który wymagał, ale też posiadał naturalny autorytet, płynący zarówno z ogromnej wiedzy, jak i doświadczenia nauczyciela akademickiego. Ks. Kowalczyk dosko-

■ R E K L A M A ■

SŁUCHAJ RADIA, KTÓRE CIĘ SŁUCHA!

Dołącz do najlepszych Słuchaczy na świecie!

90.7 - 94 FM <http://radom.radioplus.pl>



facebook.com/plusradom

POLECAMY: zakochaj się na amen, nic o nas bez nas, rodzina na fall, od niedzieli do niedzieli, jacy jesteśmy, myśląc o rodzinie, kościół wg marka, katechizm poręczny

Plus 90,7 FM
radio RADOM
MIŁEGO DNIA



Dumne jutro

RADOMSKI ZAMEK.

Grupa radomian chce przywrócić choć część dawnej świetności budowli, w której toczyły się **znamienne wydarzenia dla historii Polski.**

tekst i zdjęcia

Ks. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

zniemirski@goscniedzielny.pl

Sześć lat temu kard. Józef Glemp w radomskiej katedrze nazwał konstytucję „Nihil novi”, obok zjazdu gnieźnieńskiego i Konstytucji 3 Maja, jednym z trzech najważniejszych wydarzeń państwowych w historii Polski. Prymas przewodniczył celebrycie z okazji 500. rocznicy uchwalenia konstytucji uchwalonej na radomskim zamku.

Mury na ulicach

W rogu radomskiego rynku od XVI w. stoi tzw. Dom Gąski. Dziś mieści się tu siedziba Muzeum Sztuki Współczesnej. W 1655 r. rezydował tu nieproszony gość, szwedzki król Karol X Gustaw. Rok później jego dragoni musieli uchodzić z Radomia, bo od Jasnej Góry ciągnęły

polskie oddziały dowodzone przez rotmistrza Piotra Czarneckiego, starszego brata hetmana Stefana. Na pożegnanie szwedzki król, dokładnie 2 sierpnia, wydał pisemny rozkaz, by spalić miasto i zamek.

Niejeden raz w kilkunastowiekowej historii Radomia miasto niszczyły pożary, a ludność trzebiły epidemie. Ale ten barbarzyński czyn Szwedów na wiele dziesięcioleci załamał rozwój miasta. Po ich odejściu w królewskim grodzie pozostało 37 domów i niespełna 400 mieszkańców.

Choć miasto podniosło się, a w kolejnych stuleciach doznało dni wielkich, w pyle czasu zagrzebała się i z ogromnym trudem daje się rozpoznać jego wielka i dumna przeszłość. Czasy zaborów stały się pierwszym takim okresem rozwoju. Ale zaborcy woleli budować jedynie na kwestiach czysto gospodarczych. Zupełnie nie interesowała ich, a nawet nie była im na rękę królewska przeszłość miasta.

Gród nad Młeczną swymi początkami sięga VIII w. Już w XII w. był ważnym ośrodkiem administracyjnym. O jego dynamicznym rozwoju w dużej mierze zdecydowała lokata na prawie magdeburskim, której w 1364 r. dokonał król Kazimierz Wielki. Miasto otoczyły mury, a w ich obrębie znalazł się kościół farny i królewski zamek. Mury liczyły więcej niż kilometr długości i posiadały ponad 20 wież. Na zewnątrz otaczała je fosa.

Dziś murów już nie ma. Zostały rozebrane z rozkazu władz austriackich. Burzono

je od 1807 aż do 1821 r. Kamieniami z rozbiórki wyłożono kilka ulic. Świadkiem tego był Julian Ursyn Niemcewicz. Widząc to, pisał: „Przecież można było oszczędzić choć jedną bramę przez uszanowanie dla Kazimierza Wielkiego. Zaprawdę zbyt mało mamy poszanowania dla pamiątek dobrych królów naszych i znakomych czynami ziomków. Niszczą się dawności nasze i pamiątki”.

Szczęśliwie ocalał zamek, choć był tylko niewielkim wspomnieniem dawnej wspaniałości. Nawet nie nazywano go królewskim, tylko starościńskim. W tamtym czasie mieściła się w nim między innymi siedziba władz powiatu radomskiego. Ale w 1860 r. uznano go za niegodną siedzibę władz sądowych i wystawiono na licytację. Dwa lata później został przekazany Kościołowi „w posiadanie wieczyste... z pięciu komórkami, studnią i dziedzińcem”.

Do dziś jest siedzibą probostwa parafii pw. św. Jana. 12 lat temu przeprowadzono tu prace archeologiczne. Odkrycia z tamtego czasu na pewien czas przypomniały o świetności tego miejsca. Potem ucichło. Dziś sprawa powraca.

Królowie i królowe

Gdyby te mury mogły mówić, opowiedziałyby o rzeczach ważnych i wiekopomych. Co zrozumiałe, gościł tu budowniczy zamku król Kazimierz Wielki. Ponad 20 razy przebywał tu Władysław Jagiełło. To tutaj, 29 maja 1389 r., spotkał się ze swą żoną Jadwigą.

Na radomskim zamku w 1401 r. został podpisany dokument nazwany unią radomsko-

-wileńską. Oddawała ona dożywotnio rządy na Litwie Witoldowi jako Wielkiemu Księciu z zachowaniem dla Władysława Jagiełły władzy zwierzchniej. Ta unia była prawnym fundamentem tego, co umożliwiło militarne zwycięstwo pod Grunwaldem.

Częstym gościem na radomskim zamku był król Kazimierz Jagiellończyk ze swą żoną Elżbietą. W 1474 r. w Radomiu podpisano umowę ślubną ich córki Jadwigi Jagiellonki z Jerzym z Landshut, synem Ludwika IX Bawarskiego, palatyna reńskiego. Ciekawa rzecz, że dzisiejsza królowa angielska Elżbieta II jest jej 18. prawnuczką.

Dla Radomia czasem o szczególnym znaczeniu są lata 1481-1483. Na zamku rezydował królewicz Kazimierz, późniejszy święty i patron miasta, sprawując stąd rządy w Koronie, podczas gdy jego ojciec przebywał na Litwie. Tutaj też z królewiczem byli Jan Długosz i Filip Buonaccorsi, zwany Kallimachem – ikony rodzącego się polskiego renesansu. A potem bywał tu poeta Jan Kochanowski.

W 1505 r. na radomskim zamku z udziałem króla Aleksandra Jagiellończyka obradował sejm walny, który uchwalił konstytucję zwaną „Nihil novi”. Jej tytuł wzięty z jej kluczowego łacińskiego stwierdzenia: „Nihil novi nisi commune consensu” – „nic nowego bez zgody ogółu”. Konstytucja zakazywała królowi wydawania ustaw bez uzyskania zgody szlachty, którą reprezentowały Senat i Izba Poselska. Unieważniając tak zwany akt mielnicki z 1501 roku, pomniejszała wpływ rosnących w potęgę rodów, zwanych później magnackimi. Z kolei ograniczając władzę króla, stanowiła skuteczną zapórę przed absolutyzmem. Ta konstytucja jest uważana za początek wprowadzenia w Polsce demokracji szlacheckiej.

W kolejnych latach na królewskim zamku w Radomiu przebywali Zygmunt I Stary z małżonką Boną Sforzą. Bywał tu ich syn Zygmunt II August i Barbara Radziwiłłówna, a potem Stefan Batory i Zygmunt III Waza.



Tablica upamiętniająca 600. rocznicę podpisania na zamku radomskim unii radomsko-wileńskiej

Z LEWEJ: Dawny zamek królewski to od półtora wieku plebania kościoła pw. św. Jana. Jako Dom Jagiellonów zostałby powiększony o piętro, a na narożniku znalazłaby się wieża. Kompleks wpisaliby się w istniejące fragmenty murów obronnych i Bramę Krakowską, która ma zostać na nowo zbudowana. W ten sposób Radom odzyskiwałby choć trochę ze swej dumnej architektury doby Jagiellonów

Gościli tu także papiescy legaci, jak choćby kard. Enrico Gaetano i przeroźni znamienici goście, aż po Achmeta, chana Złotej Ordy Tatarów nadwołżańskich, który był w Radomiu w owym ważnym 1505 roku.

W nurcie rewitalizacji

„My niżej podpisani mieszkańcy i przyjaciele Radomia reprezentujący różne pokolenia, zawody i środowiska zgłaszamy pilną potrzebę ratowania i odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu” – to początek listu otwartego, podpisanego przez 18 osób, a skierowanego między innymi do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, parlamentarzystów i prezydenta miasta. Ich inicjatywa włącza się w realizację projektu rewitalizacji Miasta Kazimierzow-

skiego. Rozpoczął się on w 2004 r. i już przyniósł wiele korzystnych zmian.

Prace archeologiczne ostatnich lat odsłoniły fundamenty części murów obronnych. Piękniejszą elewację kamienic. Teraz potrzeba kontynuacji, która odsłoniłaby kształt starego miasta. Częścią projektu będzie rozstrzygnięcie w końcu lutego konkursu na rekonstrukcję Bramy Krakowskiej. Przypomni ona owe ponad 20 zapomnianych baszt dawnej królewskiej twierdzy, która strzegła pogranicza Mazowsza i Małopolski.

A zamek? Sygnatariuszom listu, a wśród nich architektowi Tadeuszowi Derlatce, marzy się stworzenie w tym miejscu ośrodka, który nosiłby nazwę Domu Jagiellonów. Obok plebanii i muzeum diecezjalnego mogłyby się tu znaleźć placówki dbające o pieczołowite odkrywanie i pokazywanie dumnej przeszłości miasta dla dumnego jutra grodu nad Mleczną. – Może kiedyś zaistnieje w Radomiu muzealny szlak. Rozpocznie się w „Elektrowni”, gdzie znajdzie się Muzeum Sztuki Współczesnej. Prowadzi do Domu Jagiellonów. Potem do Muzeum im. Jacka Malczewskiego, a zakończy się w Domu Gąski, gdzie zostanie zorganizowane Muzeum Miasta Radomia – mówi Tadeusz Derlatka.



O planach odbudowy zamku opowiadali bp. Henrykowi Tomasiakowi (od prawej) arch. Tadeusz Derlatka i Wiesław Marek Kowalik, historyk, autor monografii o zamku królewskim w Radomiu. W spotkaniu uczestniczył także kanclerz kurii ks. Sławomir Fundowicz

Święto Matki Boskiej Gromnicznej w Muzeum Wsi Radomskiej

Kropelki ze świecy

Chrześcijanin ma być światłem, które pokazuje, jak można Ewangelię realizować w życiu.

Tę prawdę przypominał bp Henryk Tomasik w czasie homilii wygłoszonej podczas Eucharystii sprawowanej w XVIII-wiecznym kościele z Wolanowa. Po zakończonej Mszy św. wierni z zapalonymi gromnicami przeszli w procesji do zagrody z Jastrzębi. Tam członkowie Zespołu Folklorystycznego „Gotardowie” ze Zwolenia przypomnieli zwyczaje związane ze świętem Matki Boskiej Gromnicznej. Tego dnia zwracano baczną uwagę, jaka jest pogoda. Bo jak na Gromniczej ciecie, to się jeszcze zima powlecze. A jak mróz, to szykuj chłopie wóz, bo niedługo zrobi się ciepło. Jak wieje, to dla gospodarza dobre nadzieje. Zanim gospodyni



KRYSZYNA PIOTROWSKA

O zwyczajach na wsi związanych ze świętem opowiadali członkowie Zespołu Folklorystycznego „Gotardowie”. Wśród nich Joanna Tęcza

weszła do domu z zapaloną gromnicą, obchodziła całe obejście, potem kopciła na belce stropowej w drzwiach znak krzyża. Obchodziła w środku izbę i od gromnicy rozpałała pod kuchnią. A że do cha-

łupy przychodziło więcej kobiet, to wyliczając znane sobie przysłowia, próbowały ustalić, co dalej z tą zimą. Panie z zespołu „Gotardowie” ustaliły, że w tym roku długo już ona nie pobędzie. Przypomina-

ły też, że moc jest ogromna woskowej gromnicy. Zapalona w oknie strzeże od burzy, a jak dać ją bardzo choremu do ręki, to pomoże mu przejść gładko na tamten świat i ulży w boleściach. Bo w gromnicy jest wielka siła Pana Jezusa i Matki Boskiej.

Nie należy się też przejmować się, gdy w święto Marki Boskiej Gromnicznej spadną na ubranie kropelki roztopionego wosku. Choć trzeba będzie je usunąć, to zapowiadają szczęśliwy rok.

Wspomnienie św. Agaty przypada 5 lutego. Święcono w tym dniu sól i chleb, a z postacią tej świętej związane są pewne ludowe zwyczaje. O nich też przypomniano.

Kolejną niespodzianką przygotowaną przez radomskie muzeum było śpiewanie kolęd i przedstawienie jasełkowe w dworze z Brzeziec w wykonaniu Zespołu Ludowego „Grabowianki” z Grabowa nad Wisłą. Był i słodki poczęstunek.

Krystyna Piotrowska

Dzień Życia Konsekrowanego

Najpiękniejszy połów życia

Apostoł Piotr patrzył w puste sieci i mówił: „Nic żeśmy nie ułowili”. A Pan Jezus rzekł mu: „Wyplłyn na głębiej”. I apostoł zawierzył.

Ta ewangeliczna scena, która zawoocowała wielkim połowem ryb, była w homilii bp. Henryka Tomasika obrazem pokazującym, czym jest całkowite zawierzenie Chrystusowi. Zawierzenie, którego w swym życiu dokonali zakonnice i zakonnicy. Pasterz diecezji 2 lutego w Dzień Życia Konsekrowanego, przewodniczył Eucharystii w radomskiej katedrze. Razem z nim w celebrze uczestniczył pierwszy bp radomski Edward Materski. Msza św. zgromadziła licznych przedstawicieli zgromadzeń żeńskich i męskich.

W naszej diecezji osoby życia konsekrowanego należą do 23 zgromadzeń żeńskich, żyjące w 63 domach, i 10 zgromadzeń męskich w 15 domach zakonnych.

– Ten dzień jest dla mnie okazją do głębszego uświadomienia sobie, że jestem osobą konsekrowaną, a więc należę do Chrystusa w wielkiej wspólnotocie Kościoła. Przypominam sobie szczególnie dzień pierwszych ślubów zakonnych. Stojąc w gronie innych zgromadzeń zakonnych, żeńskich i męskich, czuję jedność w wielości powołań i charyzmatów – mówi s. Anna Baćmaga ze Zgromadzenia Sióstr Służek NMP Niepokalanej.

Doroczne spotkanie osób konsekrowanych rozpoczęło się w kaplicy Duszpasterstwa Akademickiego obok katedry. Stąd ruszyła procesja ze świecami do świątyni na Eucharystię. – Dziękujemy Bogu za znak dla świata, jakim są osoby konsekrowane. Bo światu potrzebne są żywe znaki, że istnieje inny styl życia niż pogoń za dobrami materialnymi i szczyblami kariery. Osoby konsekrowane są lekcją pokazującą, że są inne,



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

Zapalone gromnice przypominały, że osoby życia konsekrowanego są powołane do dawania świadectwa o Chrystusie, który jest światłością świata

ważniejsze wartości. Osoby, które naśladują rady ewangeliczne, pokazują, że można żyć głębiej. Święty Piotr zawierzył Jezusowi, który mu powiedział: „Wyplłyn na głębiej”. I to był najpiękniejszy połów jego życia – mówił bp Tomasik.

Po Mszy św. uczestnicy wrócili do siedziby duszpasterstwa na wspólny obiad. Był on okazją do pogłębienia wzajemnych przyjaźni i poznania tych, którzy w ostatnim roku rozpoczęli pracę w naszej diecezji.

Paweł Tarski



– Takie plakaty znajdują się w każdej parafii naszej diecezji – zapewnia ks. Robert Kowalski

Podaruj podatek Caritas Diecezji Radomskiej

Chcą dotrzeć do domów

Większość pieniędzy przeznaczą na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, by **użyć chorym i niepełnosprawnym.**

Caritas Diecezji Radomskiej niesie pomoc chorym, starszym i niepełnosprawnym, dzieciom i młodzieży, biednym i samotnym, rodzinom wielodzietnym oraz ofiarom przemocy. Prowadzi m.in. Ośrodek Adopcyjny, Hospicjum Domowe, Warsztaty Terapii Zajęciowej, jadłodajnię, Dom dla Bezdomnych Kobiet, noclegownię, domy dziecka, świetlice. Jej wolontariusze i pracownicy docierają do poszkodowanych w wypadkach losowych. To wszystko jest możliwe dzięki życzliwości i ofiarności wielu osób. W tym i tych, którzy Caritas przekazują 1 proc. swojego podatku. – W tym roku chcemy wyjść naprzeciw osobom chorym i niepełnosprawnym. Chcemy ten 1% w sposób szczególny przeznaczyć na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, który osoby potrzebujące będą mogły wypożyczyć do domów – mówi wicedyrektor diecezjalnej Caritas ks. Robert Kowalski. Wypożyczalnia Sprzętu Medycznego już działa przy Caritas. Chodzków, balkoników czy kul jest wystarczająco dużo, ale brakuje łóżek i innego specjalistycz-

nego sprzętu, na który nie mogą sobie pozwolić rodziny opiekujące się swoimi bliskimi. – Z naszymi wolontariuszami chcemy dotrzeć do tych ludzi, którzy dzisiaj są w domach, o których się bardzo mało mówi, i nieść im pomoc – dodaje ks. Robert.

Aby wspomóc działania Caritas, wystarczy przekazać jej 1 proc. swojego podatku. W tym celu należy w rocznym zeznaniu podatkowym wpisać numer Krajowego Rejestru Sądowego KRS nr 0000222733. Konto: 52 1240 3259 1111 0010 0430 0572 **md**

Tu rozlicz swój PIT

Caritas Diecezji Radomskiej oferuje pomoc w rozliczaniu zeznań podatkowych za rok 2010. Od poniedziałku do piątku można to zrobić w:

- **Kurii Diecezjalnej** przy ul. Malczewskiego 1 (od 9.00 do 12.00),
- **siedzibie Caritas Diecezji Radomskiej** przy ul. Kościelnej 5 (od 13.00 do 16.00)
- **Centrum Nauki i Zabawy BAJKA** przy ul. Rapackiego 7.

Rozliczenie PIT on-line na stronie www.radom.caritas.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 48 365 29 28, 48 365 29 29.

zapowiedzi

Ferie w bibliotece

Jak co roku Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu przygotowała bogaty program zajęć w czasie ferii zimowych. Uczniowie szkół podstawowych będą mogli uczestniczyć w konkursach, zabawach z książką, z komputerem, z kredkami i farbami, w wielkiej wyprawie śladami bohaterów literackich, w spotkaniu autorskim i w balu maskowym. Wszystko to, a nawet więcej, czeka na dzieci **od 14 do 25 lutego** w czterech placówkach bibliotek: Czytelni „Godzina Radości” (ul. Piłsudskiego 12), Filii nr 2 (ul. Zientarskiego 1 A), Filii nr 8 (ul. Kusocińskiego 13) oraz Filii nr 16 (ul. Barycka 2). Szczegółowy program na stronie www.mbpradom.pl.

„Galilea” zaprasza na rekolekcje

Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego „Galilea” zaprasza na kurs „Nowe Życie”, który odbędzie się **od 25 do 27 lutego** w Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym Diecezji Radomskiej „Emaus” w Turnie k. Biało-brzegów. Rekolekcje poprowadzi Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Marka, filia w Radomiu. Zapisy do 20 lutego pod numerami telefonów 48 385 05 50, 600 380 220 lub drogą mejlową: galilejczyk@gmail.com. Szczegółowe informacje można uzyskać, dzwoniąc pod nr 512 088 154.

Konkurs plastyczny dla dorosłych

Starostwo Powiatowe, Muzeum Regionalne i Miejski Dom Kultury w Opocznie oraz Ośrodek Kultury Gminy i Miasta w Drzewicy organizują XIII Konkurs na Plastykę Zdobniczo-Obrzędową. Do udziału w nim zapraszają twórców ludowych z powiatu opoczyńskiego, którzy ukończyli 18 lat. Każdy uczestnik powinien przygotować 10 pisanek, wykonanych techniką batikową, nawiązujących swym wzornictwem do regionu opoczyńskiego, jedną haftowaną serwetkę do koszyczka wielkanocnego oraz jedną chusteczkę panięńską lub kawalerską, a także dwie figurki baranka wielkanocnego (wykonane z gliny, słomy, koronki lub drewna). Prace należy złożyć do **24 marca** w Muzeum Regionalnym w Opocznie (pl. Zamkowy 1). Podsumowanie konkursu odbędzie się 7 kwietnia o 11.00 w siedzibie muzeum. Tego dnia zorganizowany zostanie kiermasz wielkanocny. Twórcy, którzy chcą w nim uczestniczyć, powinni zgłosić swój udział pod numerem tel. 44 755 23 19. Szczegółowe informacje o konkursie można uzyskać w Wydziale Oświaty, Promocji i Funduszy Unijnych Starostwa Powiatowego (ul. Rolna 6, tel. 44 736 15 51 wew. 27).

PANORAMA PARAFII **pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Radomiu**

Od pierwszych dni wojny

**Przyparafialna wspólnota Domowego Kościoła**

Księża Stanisław Czapla i Cezary Jurkiewicz **objęli placówkę 3 września 1939 r.** Miasto przeżywało już pierwsze hitlerowskie bombardowania.

Pracę duszpasterską na Młodzianowie poprosił księża pallotynów ks. Dominik Ściskała, proboszcz macierzystej parafii pw. Opieki NMP. Jeszcze w 1936 r. dla potrzeb duszpasterstwa zakupił magazyny. W jednym z nich urządzono kaplicę pw. św. Józefa.

Siła w grupach

Dziś stoi tu wspaniała świątynia z doskonałym zapleczem duszpasterskim i charytatywnym. A co ważne, liczne pomieszczenia nie świecą pustkami. Spotykają się tu różne grupy parafialne. – Naszej parafii patronuje św. Józef, a kościołowi Maryja, Królowa Apostołów. W świątyni kwitnie życie eucharystyczne. Można po-

wiedzieć, że Święta Rodzina czuje się u nas bardzo dobrze – uśmiecha się proboszcz, ks. Zygmunt Rutkowski SAC. I chyba doskonale tę opiekę czują parafianie, którzy włączają się w prace grup parafialnych. Pod opieką Parafialnego Zespołu Caritas działają tu kuchnia dla ubogich św. Józefa i świetlica środowiskowa. Istnieją koła Żywego Różańca. Do Mszy św. służą ojcowie ministranci. Są wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym, grupy Galilea, Kościoła Domowego i Intronizacji Serca Jezusowego. Dla miłośników śpiewu szansą na realizację jest chór parafialny „Gloria Dei”. Z pomocą spieszy rada duszpasterska. Wydawana jest gazeta „Moja Parafia”. Na terenie wspólnoty istnieje Hospicjum

Królowej Apostołów z gronem oddanych wolontariuszy. Młodzież ma szansę formować się w grupach oazowych i ministrantów oraz w dwóch scholach: młodzieżowej i dziecięcej.

Spełnione oczekiwanie

Parafię erygował bp Jan Kanty Lorek. Było to w 1946 r. Ale w czasach minionego ustroju trzeba było czekać lata na możliwość rozpoczęcia budowy kościoła. Prace ruszyły w 1984 r. i trwały dwanaście lat. Wtedy proboszczowali tu księża Eugeniusz Klimiński i Antoni Czulak. Kościół uroczyście poświęcił bp Jan Chrapek. Było to na początku czerwca 2000 r. roku w dniach Wielkiego Jubileuszu. **Ks. Zbigniew Niemiński**

Zdaniem proboszcza



– Jako proboszcza cieszę mnie dynamizm grup parafialnych, które nie zamykają się na siebie,

ale chcą służyć całej wspólnotcie. Jest to zasługą prowadzących i za to bardzo dziękuję. Myślę tu zarówno o animatorach świeckich, jak i o naszej wspólnotcie księży pallotynów. Jest nas tutaj trzynastu. Jestem też wdzięczny za wszelkie zaangażowanie pracującym w naszej parafii siostrom zmartwychwstankom. Duchowy wymiar wspólnoty cechuje głęboka pobożność eucharystyczna. W ciągu roku udzielamy 300 tys. Komunii św. Nasi parafianie, choć często jest im niełatwo, dzielą się tym, co mają, i ofiarowują wspólnotcie także swe modlitwy i zdolności. Swoistym obrazem wymiany i wzajemnej pomocy są Mazowszany. Mieszkańcy wspierali dzieło budowy kościoła w Radomiu, a teraz radomianie z naszej parafii pomagali przy budowie tamtejszej świątyni filialnej i ośrodka duszpasterskiego.

Ks. Zygmunt Rutkowski SAC

Święcenia kapłańskie przyjął 1 maja 1982 r. Był wikariuszem w Radomiu. Potem odbył studia specjalistyczne na KUL-u. W pallotyńskim seminarium w Ołtarzewie pełnił funkcję prefekta i wykładowcy teologii pastoralnej. Następnie w Warszawie pracował w Wydawnictwie Królowej

Apostołów. Był proboszczem w Ożarowie, a od sześciu lat proboszczuje w Radomiu.

Zapraszamy na Msze św.

W NIEDZIELE I ŚWIĘTA:
6.30, 8.00, 9.30, 10.45, 12.00,
13.00, 15.30, 18.00.

**W KOŚCIELE FILIALNYM
W MAZOWSZANACH:**
9.00, 11.00.

W DNI POWSZEDNIE:
6.30, 7.00, 8.00, 18.00.

